

Warszawa, 16.09.2019

Dr hab. Jan Potkański
Zakład Literatury XX i XXI wieku
Instytut Literatury Polskiej
Wydział Polonistyki
Uniwersytetu Warszawskiego

Opinia promotora
o pracy doktorskiej
mgr. **Łukasza Józefowicza**

Poetyckie ciała: agon Tymoteusza Karpowicza z Julianem Przybosiem

Narracja Łukasza Józefowicza w *Poetyckich ciałach* biegnie dwoma głównymi torami: pierwszy, bardziej tradycyjny, to szczegółowa analiza relacji Karpowicza z jego mistrzem, za którego doktorant uznaje – niekontrowersyjnie chyba – Juliana Przybosia; drugi wątek to budowa w poezji świadomości ciała w całej jego – często przykrej – materialności (a nie tylko jako wizualnego ideału). Nie są to oczywiście historie stricte osobne – przeciwnie, stale splatają się, tworząc relację bliską stosunkowi duszy i ciała w klasycznej metafizyce.

Do badania wpływu Przybosia na Karpowicza Józefowicz przystępuje uzbrojony w instrumentarium zaproponowane przez Harolda Blooma i dopracowane przez jego komentatorów. Inaczej niż to często bywa, nie ogranicza się do jedynie retorycznego zastosowania chwytów amerykańskiego krytyka, lecz przeciwnie, używa ich jako bardzo precyzyjnych narzędzi badawczo-interpretacyjnych, raczej z ducha naukowości strukturalistycznej bądź współczesnego „laboratorium humanistycznego” niż bardzo literackiej w stylu twórczości Blooma. Oprócz wyboru czysto metodologicznego można w tej modyfikacji widzieć dostosowanie do przedmiotu badań – zarówno Awangarda Krakowska, jak neoawangardowy lingwizm ceniły wszak wyrafinowaną precyzję wypowiedzi. Schemat pracy jest w zasadzie chronologiczny, przy czym o delimitacji na główne rozdziały decyduje teoretyczna quasi-diachronia porządku bloomowskiego agonu – realna chronologia życia i twórczości Karpowicza zasadniczo za nią podąża, ale nie występuje na pierwszym planie. Doktorant opisuje twórczość swojego bohatera w podziale na etapy zaproponowane przez Blooma, nie

kopiuje jednak schematu mechanicznie, lecz korzystając z licencji dopuszczonych przez amerykańskiego krytyka, modyfikuje miejscami model, starannie te odstępstwa uzasadniwszy.

W zakresie modyfikacji i uzupełnień koncepcji Blooma szczególnie płodna okazuje się figura pomocnika, w różnych wariantach i wcieleniach replikowana w kolejnych rozdziałach. Agon według Blooma to w zasadzie pojedynki – liczy się tylko relacja efeba z prekursorem, reszta to marginalia. Józefowicz do gry wprowadza także poetyckich „dziadków” Karpowicza (mistrzów jego mistrza) – Peipera i Leśmiana, następnie „brata” – lingwistę-rówieśnika, Witolda Wirpszę, na koniec zaś, co najbardziej zaskakujące – poetyckiego „syna” Karpowicza, Rafała Wojaczka, który sam *explicite* uznawał go za „mistrza mowy polskiej”, *metaleptycznie* wpłynął jednak na swojego nauczyciela.

Inaczej niż czyni to sam Bloom i większość kontynuatorów jego myśli, główną arenę starć Karpowicza z Przybosiem sytuuje Józefowicz nie na polu kultury (w tym historii literatury lub innej dziedziny twórczości), lecz w ciele – owszem, „poetyckim”, ale traktowanym jednak dość dosłownie, a nie *katachretycznie* jako „korpus utworów”. To radykalnie zmienia perspektywę, reorientując dyskurs w kierunku prężnie ostatnio rozwijających się studiów nad męskością. Ciało Karpowicza to ciało okaleczone, a w konsekwencji uzupełnione protezą – poeta w młodości stracił w wypadku rękę. Doktorant pokazuje, jak fakt ten zaważył na osobowości i wpłynął na wyobraźnię poety, tudzież jak odmieniany przez rozmaite poetyckie przypadki powraca w licznych jego utworach. Kompletne ciało Przybosia stanowiło dla Karpowicza wyobraźniowy ideał, z którym najpierw się zidentyfikował, z czasem jednak zaczął budować własną tożsamość w kontrze do niego – akcentując to, co nie-idealne, wybrakowane, wreszcie – raczej wstydlive i wstrętne niż dumne i piękne; w tej sferze najpełniej ujawnia się późny wpływ Wojaczka na własnego prekursora, pomagający mu przezwyciężyć zakazy Przybosia z okresu sporu o turpizm.

Mediację między sferami agonicznej twórczości oraz ciała i jego wytworów stanowi w pracy psychoanaliza, głównie lacanowska, pozwalająca ująć stosunek między symbolicznym tekstem i realnym ciałem jako dialektyczne rozwinięcie i zniesienie pierwotnej wyobraźniowej jedności.

* * *

Praca Łukasza Józefowicza nie tylko rozmiarem wykracza poza standard prac doktorskich. Czytając ją, odnosi się wrażenie, że autor nie tylko zrealizował pewną możliwość literaturoznawstwa polonistycznego – zastosował jedną z dostępnych metod do analizy jednego z uznanych poetów – lecz

dotknął „istoty rzeczy”, zyskał wgląd w to, jak naprawdę wyobraźnia i osobowość Karpowicza konstituowały się i pracowały. Nieczęste to osiągnięcie, choć ostatecznie dopiero tego rodzaju przypadki pozwalają nam uznać stosowane metody za prawomocne. *Poetyckie ciała* zasługują więc z pewnością na publikację, choć w tym celu autor powinien wyeliminować zdarzające się powtórzenia, a także nieco uprościć styl, aczkolwiek może być trudno zachować przy tym wszystkie metodologiczne zalety tekstu. Praca jest bowiem bardzo starannie udokumentowana cytatami z zakresu literatury podmiotowej stanowiącymi dowody w szczegółowej argumentacji i szerzej – dowody słuszności przedstawianej rekonstrukcji, jednocześnie zaś autor prowadzi nieustanny dialog z poprzednikami – badaczami Karpowicza i badaczami zainspirowanymi przez Blooma. W sumie te trzy rodzaje głosów – własny Józefowicza, opisywanych poetów i przywoływanych historyków literatury (często do spółki z filozofami) – tworzą polifoniczny splot tak gęsty, że miejscami trudny w percepcji podobnie, jak *Odwrócone światło* Karpowicza. Nie jest to jednak zarzut o charakterze naukowym, a tylko uwaga do redakcji tekstu, który z naddatkiem spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim.



Dr hab. Jan Potkański